

Franciszek Peplowski

Z zagadnień edytorstwa oświeceniowego

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 54/3, 91-115

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

FRANCISZEK PEPŁOWSKI

Z ZAGADNIENIŃ EDYTORSTWA OŚWIECENIOWEGO

W przekształceniach społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturalnych polskiego Oświecenia doniosłą rolę odegrała ówczesna produkcja wydawnicza. Gwałtownemu wzrostowi działalności oficyn drukarskich towarzyszy nie spotykana dotąd różnorodność tematyczna publikacji; wydaje się przebogata literatura piękna i polityczną, dzieła naukowe i podręczniki — od elementarnych zaczynając, a na akademickich kończąc; wychodzą pozycje o charakterze encyklopedycznym i słowniki, rodzi się też i szybko rozrasta bogata i różnorodna publicystyka.

W tej obfitej produkcji wydawniczej ważne miejsce zajmują przedruki tekstów staropolskich, głównie z okresu Odrodzenia. Wznowienia te, jak to już niejednokrotnie wskazywano, były świadomym nawiązaniem do tradycji polskiego Renesansu. Dla historyka społeczeństwa, kultury, a szczególnie literatury istotne jest przede wszystkim to, co wznawiano; inaczej mówiąc, chodzi o to, do jakich wzorów myśli politycznej i społecznej sięgano, jakie modele postaw życiowych i kształtów literackich starano się tą drogą popularyzować. Historyka języka interesuje tu jeszcze coś więcej; pyta on nie tylko o to, co wznawiano, ale także i o to, jak te teksty wznawiano. W ten sposób dochodzimy do tematu sformułowanego w tytule niniejszego artykułu.

Podjęcie takiego tematu wydaje się być wskazane z dwóch przynajmniej powodów. Z jednej strony powinno ono być przyczynkiem do dziejów naszego edytorstwa, z drugiej zaś strony — jak mi się wydaje — powinno wnieść pewne nowe elementy do zagadnienia kształtowania się językowej i stylistycznej normy w okresie Oświecenia. To ostatnie sformułowanie zakłada oczywiście, że ówcześni wydawcy wznawiając publikacje z XVI w. wprowadzali do nich zmiany i że zmiany te nie były przypadkowe, lecz miały charakter świadomy i celowy.

Opracowanie monograficzne tego tematu ze względu na bogactwo reedycji odrodzeniowych przekracza możliwości czasowe jednego pracownika, dlatego w celu zasygnalizowania tematu i przedstawienia waż-

niejszych problemów ograniczyłem się do fragmentarycznego¹ zbadania tylko 5 tekstów, przy czym, rzecz jasna, całą uwagę skupiłem na tekstach, które wprowadziły najliczniejsze zmiany. W doborze przedruków kierowałem się różnorodnością tematyczną oraz odrębnością ośrodków wydawniczych. Wybrałem celowo teksty, które, z wyjątkiem *Eneidy*, nie były wznawiane przed Oświeceniem, by w ten sposób wyeliminować ogniwa pośrednie, mogące także wprowadzać zmiany.

Najciekawsze jakościowo i ilościowo zmiany wprowadzono do wydania *Katechizmu* Walentego Kuczborskiego², który stał się też główną podstawą materiałową niniejszej rozprawy. Pozostałe teksty: Marcina Bielskiego³, Bazylika—Modrzewskiego⁴, Andrzeja Kochanowskiego⁵ i Strykowskiego⁶ — mają charakter pomocniczy i służą jedynie do celów

¹ Nie analizowałem całych tekstów, lecz poprzestałem na wyborze większych fragmentów z różnych części tekstu (zwykle wybierałem początek, środek i koniec). Analizowane fragmenty stanowią od 10 do 20% całości tekstu; np. w *Katechizmie* porównałem systematycznie 45 stron na ogólną ilość 439 stron tekstu właściwego, zaś z *Eneidy* przeanalizowałem 68 na ogólną ilość 375 stron I wydania.

² *Katechizm albo nauka wiary i pobożności krześcijańskiej, według uchwały ś. Trydentskiego Concilium, przez uczone a bogobojne ludzic zebrana i spisana* [...]. Przez Księdza Walentego Kuczborskiego [...] z łacińskiego na polskie wyłożony. W Krakowie, w Drukarni Mikołaja Szarffenberga [1568]. [Egzemplarz Bibl. Uniwersyteckiej w Toruniu, sygn. Pol. 6. III. 11.]

Wydanie z w. XVIII: *Katechizm według uchwały ś. Koncylium Trydentskiego dla plebanów ułożony*. [...] Teraz z rozrządzenia Urzędu Biskupiego Krakowskiego dla wygody kapłanów [...] przedrukowany. T. 1—3. W Krakowie 1789. W Drukarni Ignacego Gröbla, Typografa J. K. Mci. [Inny tytuł przed kartą tytułową: „Katechizm rzymski”. Egzemplarz Ossolineum, sygn. XVIII—8785—III.]

³ *Kronika polska Marcina Bielskiego*. Nowo przez Joach. Bielskiego, syna iego, wydana [...] w Krakowie, w Drukarni Jakuba Sibeneychera, Roku Pańskiego 1597.

Wydanie z w. XVIII: *Zbiór dziejopisów polskich we czterech tomach zawarty*. T. 1: *Kronika Marcina Bielskiego* [...] w Warszawie, w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitej, u XX. Societatis Iesu, Roku Pańskiego 1764. [Wydał F. Bohomolec.]

⁴ *Andrzeja Frycza Modrzewskiego O poprawie Rzeczypospolitej księgi czwore* [...]. Przez Cypriana Bazylika z łacińskiego na polskie przetłumaczone [...]. Drukowano w Łosku [...], Roku [...] 1577.

Wydanie z w. XVIII: [Tytuł jak wyżej] [...] przedrukowane w Wilnie. W Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitej XX *Scholarum Piarum*, Roku 1770.

⁵ *Vergilii Aeneida, to jest O Aeneaszu Trojańskim ksiąg dwanaście*. Przekładania Andr. Kochanowskiego. W Krakowie. W Drukarni Łazarzowej, Roku Pańskiego 1590. [Wydanie z 1640 r. nie wprowadza zmian.]

Wydanie z w. XVIII: *Publiusza Wirgiliusza Marona Księgi wszystkie, to jest Księg Dwanaście o Eneaszu Trojańskim (Aeneida)*. Przekładania Jędrzeja Kochanowskiego [...]. Warszawa 1754.

⁶ *Która przedtym nigdy światła nie widziała, Kronika polska i litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi* [...]. Przez Macieja Osostewicjusa Strykowskiego

porównawczych. Wykazują one przy tym obok właściwości wspólnych także cechy indywidualne. Tak np. modernizacja fonetyki została przeprowadzona we wszystkich pięciu tekstach, przy czym obok zmian wspólnych⁷ wystąpiły też zmiany charakterystyczne tylko dla niektórych tekstów⁸. Podobnie ma się sprawa ze zmianami fleksyjnymi, które obok konsekwentnie przeprowadzonych modyfikacji we wszystkich przedrukach⁹ wykazują także szereg właściwości związanych z jednym lub z dwoma tylko wznowieniami¹⁰. Omówienie zmian fonetycznych i fleksyjnych na tle ówczesnych norm językowych odkładam do innej okazji, tu natomiast ograniczam się do przedstawienia przede wszystkim zmian słownikowych oraz związanych z nimi zmian składniowych (głównie w zakresie wskaźników nawiązania i zespolenia).

I. Większość wprowadzonych zmian leksykalnych ma wyraźnie określony kierunek i dotyczy zmiany słownictwa archaicznego, które zanikło w historycznym rozwoju polszczyzny, na słownictwo synonimiczne, funkcjonujące normalnie w epoce Oświecenia. Często wymianie ulegają też słowa, które dopiero w XVIII w. wykazywały tendencje do zaniku albo też bywały wówczas rzadko używane. Szczególnie ciekawie przedstawia się usuwane słownictwo w świetle ówczesnej świadomości językowej i stylistycznej. W tym celu porównywałem usuwane słowa z jednej strony ze *Słownikiem* Lindego¹¹, z drugiej zaś — z bogatymi materiałami zawartymi w pracy *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*¹². W bardzo wielu wypadkach okazało się, że likwidowane w II wyd. *Katechizmu* wyraz są zaopatrzone w tych materiałach kwalifikatorami stwierdzającymi ich

s k i e g o dostatecznie napisana. [...] Drukowano w Królewcu, u Jerzego Osterberga, MDLXXXII.

Wydanie z w. XVIII: *Zbiór dziejopisów polskich we czterech tomach zawarty. T. 2: Kronika Macieja Strykowskiego [...] przedrukowana. Warszawa 1766. [Wydał F. Bohomolec.]*

⁷ Np. brak oznaczania w przedrukach miękkości spółgłosek wargowych w wygłosie: *krewo* = *krewo*, nieodróżnianie samogłosek jasnych i pochylonych.

⁸ Np. modernizacja lub jej brak typu: *barzo* = *bardzo*, *miedzy* = *między*, *przyść* = *przyść*, *więtszy* = *wiekszy* itp.

⁹ Wszędzie np. konsekwentnie modernizuje się następujące formy: *z przykrycim* = *z przykryciem*, *inszy* = *insi*, *naszy* = *nasi*, *szczęśliwszy* = *szczęśliwi*.

¹⁰ Np. tylko niektóre teksty zmieniają następujące formy: *dowody* = *dowodami*, *ziemie* = *ziemi*, *Trojej* = *Troi*, *pracej* = *pracy*, *w słowech* = *w słowach*, *abych wziął* = *abym wziął*, *dwie osobie* = *dwie osoby*, *kuszon* = *kuszony* itd.

¹¹ S. B. Linde (*Słownik języka polskiego. T. 1. Warszawa 1951, s. LXXIV*) oznacza gwiazdką hasło lub jego znaczenie, które jego zdaniem „lub wcale nie, lub przynajmniej w przytoczonym kształcie albo znaczeniu, dziś nie jest używane”.

¹² *Ludzie Oświecenia o języku i stylu. Oprac. Z. Florczak i L. Pszczółkowska. Pod red. M. R. Mayenowej. T. 3. Warszawa 1958.*

archaiczność, rzadkość lub też ograniczony zakres użycia. Niekiedy u Lindego mimo braku kwalifikatora wyrazy takie lub też ich oboczne postaci posiadają dokumentację cytowaną tylko z XVI i ewentualnie XVII wieku. Oto wykaz wymienionych w *Katechizmie* słów, które w powyższych kompendiach zostały zaopatrzone kwalifikatorami ¹³:

wydanie I	wydanie II	kwalifikatory
brana [374] ¹⁴	brama [III 280]	M, T, W
dotychmiast [371]	dotychczas [III 273]	M, T, W
drzewiej [60, 139, 144] ¹⁵	pierwej [I 150, II 350, 364] ¹⁶	B, L, M, T, W
dufność [475] ¹⁷	nadzieja [II 445]	L
dzierżany [393]	utrzymywany [III 329]	
dzierżeć [2, 8; 416] ¹⁸	trzymać [I 5, 20], zachowywać [III 390]	M, T

¹³ Źródła cytowane w *Ludziach Oświecenia* oznaczam następującymi skrótami:

B = Franciszek Bohomolec, słowniczek do: Marcin Bielski, *Kronika*. Warszawa 1764. [Wydawca podaje z *Kroniki* około 100 słów staropolskich.]

D = Michał Dudziński, *Zbiór rzeczy potrzebniejszych do wydoskonalenia się w ojczystym języku*. Wilno 1776. [Kwalifikator = „Wyraz niepospolity”.]

K = Stanisław Kleczewski, *O początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka polskiego zdania*. Lwów 1767.

Kopcz = Onufry Kopczyński: 1) *Gramatyka na kl. I*. Warszawa 1778. 2) *Gramatyka na kl. III*. Warszawa [1780—1783]. [Kwalifikator = „Forma dawna, forma staropolska”.]

M = Stanisław Moszczeński, uzupełnienia i zmiany w: Michał Abraham Trotz, *Nowy dykcyjonarz, to jest Mownik polsko-niemiecko-francuski*. Warszawa 1779. [Kwalifikator zob. pod T.]

P = Ignacy Pawluśkiewicz, *Scire tuum, czyli Niektóre uwagi przymiotów wrodzonych*. Wilno 1771. [Kwalifikator = „Wyraz, którego może użyć mówca”.]

R = Waclaw Rzewuski, *O nauce krasomówskiej*. W: *Zabawki wierszopiskie i krasomówskie*. Począjów 1762. [Kwalifikator = „Wyraz, którego może użyć mówca”.]

S = Władysław Szylarski, *Początki nauki dla narodowej młodzieży, to jest Gramatyka języka polskiego*. Lwów 1770.

T = Michał Abraham Trotz, *Nowy dykcyjonarz, to jest Mownik polsko-niemiecko-francuski*. Lipsk 1764. [Kwalifikator = „Wyraz podejrzany a. rzadko używany”.]

W = Ignacy Włodek, *O naukach wyzwolonych*. Rzym 1780. [Dołączony: *Słownik polski dawny, czyli zebranie słów dawnych zaniedbanych, z ich tłomaczeniem*.]

¹⁴ Analogiczna wymiana występuje też w II wyd. *Eneidy* (7,3).

Uwaga: liczby przed kreską ukośną stanowią lokalizację w I wyd. *Eneidy*, liczby po kresce — w wydaniu II.

¹⁵ W wyd. II *Eneidy* zastąpiono *drzewiej* (12) przysłówkiem *wprzód* (8).

¹⁶ Przy wymianach często się powtarzających podaje się tylko 3 lokalizacje.

¹⁷ Zob. zestawienie na s. 102.

¹⁸ Często też *dzierżeć* wraz z formacjami pochodnymi usuwa się w II wyd. *Eneidy* (np. 11 7, 343/339, 355/351 itp.).

wydanie I	wydanie II	kwalifikatory
odzierżec [356]	otrzymać [III 236]	M, T, W
zadzierzec [386]	zatrzymać [III 360]	M, T, W
isty [430]	sam [III 425]	W
iście [143; 192] ¹⁹	zaiste [II 360], koniecznie [II, 490]	D, M, T
jakmiarz [58, 184, 208; 10; 107; 285; 324, 356]	tylko [I 145, II 369, 530], prawie [I 24], zgoła [II 263], wcale [III 57], natychmiast [III 137], niejako [II 237]	D, L, M, T, W
jedno [5, 7, 11]	tylko [I 12, 19, 26]	M, T
jęciec [56]	więzień [I 141]	L [s. v. „jętca”]
każń [276, 278, 281]	kara [III 34, 41, 47]	M, T, W
krom [28, 142, 302]	oprócz [I 71, II 359, III 101]	W
kupia [328, 330]	towar [III 166, 170]	W
lepak [91]	zaś [I 228]	K, L, M, T, W
namiaszek [353]	następca [III 229]	L, W
niemoc [93]	choroba [I 231]	L, W
nierzkać [15, 40, 150; 32]	nie tylko [I 37, 100, II 378], coż dopiero [I 82]	W
parać się [293]	zatrudniać się [III 78]	W
piecza [374]	staranie [III 281]	L, W
poczet [132]	liczba [II 332]	K, W
bez pochyby [415] ²⁰	bez wątpienia [III 387]	W
pomsta [6]	ukaranie [I 16]	W
poszcie [66]	pochodzenie [I 164]	L
przekaza [152, 155]	przeszkoda [II 383, 392]	L
przekazać, przekazać [21, 266, 248, 261]	przeszkadzać [I, 54, II 9, 637, 670]	L
radniej [163, 199, 269]	raczej [II 413, 506, III 16]	L, M, T
rzeczniczka [364] ²¹	opiekunka [III 257]	W
skażń [60, 62; 63]	zdanie [I 149, 155], wyrok [I 158]	W
snadź [61, 264, 266]	podobno [I 152, III 5, 11]	W
sromać się [11]	wstydzic się [I 27]	M, T, W
sromotny [264]	niegodziwy [III 4]	W
swadziebny [182, 184]	godowy [II 464, 468]	M, T ²² , W
szcie [267; 397]	ścieżka [III 12], kroki [II 340]	L, W
tresktać [344]	okrzyknąć [III 206]	L, M, T, W

¹⁹ Słowo *iście* zastępuje się w II wyd. *Eneidy* odpowiednikami: *rzeczywiście* (15/11), *wcale* (16/12, 349/345), *zaiste* (14/10), *wszakże* (13/9). W jednym wypadku pociągnęło to za sobą wymianę pary rymowej *iście* — *wiekuiście* (14) na *zaiste* — *wiekuiście* (10).

²⁰ W innym wypadku to wyrażenie przyimkowe opuszczono bez rekompensaty (403/III 353).

²¹ W innym miejscu wyraz *rzecznik* zostaje opuszczony jako składnik synonimicznego szeregu „rzecznikiem y przyczyńcą” (57/I 142).

²² Tu kwalifikator: „Wyraz poetycki a. oratorski”.

wydanie I	wydanie II	kwalifikatory
tresktan(y) [376; 377] ²³	doświadczany [III 287], napo- minany [III 289]	
ustyrkować się [77]	obrażać [I 193]	D, L, W
uwiarowanie [356]	uniknienie [III 235]	L, W
wespołek [45]	razem [I 113]	M, T, W
wywiadowanie [60]	pytanie [I 149]	L
zakreszać [204]	wyznaczać [II 520]	L, W
zawždy [1, 4, 5] ²⁴	zawsze [I 2, 9, 12]	L
znamionować [75, 105, 106]	znaczyć [I 186, II 259, 261]	M, T, W
znamionowanie [108, 115, 238]	znaczenie [II 267, 285, 610]	
zumieć się [48]	uważać [I 120]	L
Żołtarcz [149]	Psalmy Dawida [II 375]	D, L, M, T, W

Po tych zestawieniach porównajmy teraz opatrzone kwalifikatorami słowa z osiemnastowieczną praktyką językową. W tym celu odwołuję się do kompletnej kartoteki leksykalnej Stanisława Trembeckiego. Wyniki porównania w dużym stopniu potwierdzają mniej lub więcej archaiczny charakter tego słownictwa. W wielu wypadkach omawiane słowa nie występują już w języku Trembeckiego. Między innymi nie używa już poeta następujących słów: *brana*, *dotychmiast*, *drzewiej*, *dufność*, *iście*, *jakmiarz*, *jedno*, *jęciec*, *lepak*, *namiastek*, *nierzkać*, *bez pochyby*, *pomsta*, *poszczie*, *przekaza*, *przekazać*, *rzecznik*, *skażń*, *sromać się*, *swadziebny*, *szcie*, *tresktać*, *ustyrkować się*, *uwiarowanie*, *wespołek*, *wywiadowanie*, *zakreszać*, *znamionować*, *znamionowanie*, *zumieć się*, *żołtarcz*.

Trzeba przy tym wyraźnie podkreślić, że równocześnie występują u Trembeckiego prawie wszystkie synonimy (niekiedy bardzo licznie), które wprowadzono do II wyd. *Katechizmu* na miejsce wyrazów usuniętych. Pozostałe słowa wprawdzie jeszcze znajdujemy u Trembeckiego, ale mają one przeważnie już ograniczony zakres użycia albo pod względem ilościowym, albo znaczeniowo, albo też ze względu na funkcję stylistyczną ²⁵. Tak np. słowa: *isty* (1) ²⁶, *każń* (6) ²⁷, *krom* (2) ²⁸, *kupia* (1) ²⁹,

²³ Imiesłów *tresktan* w II wyd. *Eneidy* zamieniono na *ztroskan* (5/1).

²⁴ Na miejscu *zawždy* w II wyd. *Eneidy* pojawia się *zawdy* (20/16).

²⁵ Funkcję stylistyczną słownictwa Trembeckiego omówię w innej pracy.

²⁶ S. Trembecki, *Pisma wszystkie*. Wydanie krytyczne oprac. J. Kott. T. 1—2. Warszawa 1953. Tu t. 2, s. 94. Dalsze lokalizacje odnoszą się zawsze do tego wydania (wyzyskano tu kartoteki Katedry Filologii Polskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu).

²⁷ *Ibidem*, t. 1, s. 120, 130 n.

²⁸ *Ibidem*, s. 161.

²⁹ *Ibidem*, s. 41. Nota w odsyłaczu: „Kupia — *marchandise*”.

niemoc (7)³⁰, *parać się* (1)³¹, *radniej* (1)³², *snadź* (3)³³, *zawždy* (1)³⁴ — mają w odczuciu Trembeckiego wyraźnie poetycki charakter i nie występują wcale w jego prozie. Są to też słowa, jak wskazują podane w nawiasach liczby, o bardzo małej częstości użycia. Przy niektórych dodatkowym wyznacznikiem użycia jest pozycja rymowa (np. *isty*, *każń*, *kupia*, *niemoc*, *parać się*). Także usuwany tak często w *Katechizmie* i *Eneidzie* czasownik *dzierżeć* wraz z formacjami pochodnymi ma u Trembeckiego ograniczony zakres użycia; mianowicie *dzierżeć* występuje tylko 3 razy w poezji, 1 w prozie, *dzierżyciel* pojawia się tylko 2 razy w poezji, a *dzierżenie* jest reprezentowane 1 cytatem z korespondencji. Znaczenie tych słów jest zawsze ograniczone i dotyczy posiadania dóbr lub jakiejś innej własności.

Liczną też grupę tworzą wyrazy usunięte w II wyd. *Katechizmu* w wyniku przeobrażeń semantycznych, jakim uległy w rozwoju historycznym. W wyniku tych zmian niektóre znaczenia nabrały archaicznego charakteru, inne zaczęły zanikać właśnie w epoce Oświecenia, wreszcie w wielu wypadkach powstawały lub ostatecznie się wykrystalizowały znaczenia nowe. Doprowadzało to często do zmiany wartości uczuciowej poszczególnych wyrazów, a niektóre stawały się dwuznaczne. Oto garść przykładów zaopatrzonych w wymienionych wyżej kompendiach kwalifikatorami:

wydanie I	wydanie II	kwalifikatory
chędogi [259]	piękny [II 604]	P, R
chędogo [211]	czysto [II 529]	
chędogość [267]	czystość [III 11]	
chuć [4, 29, 64; 381, 416; 334; 437]	pragnienie [I 10, 73, 160], chęć [III 313, 390], żądza [III 182], gorącość [III 442]	L
chutliwie [40, 94; 418]	chciwie [I 99, 234], z chęcią [III 395]	
chutliwy [6]	troskliwy [14]	
chutki [396]	prędki [III 336]	M, T
cięża [330]	zastaw [III 171]	D, W
czasza [223]	naczynie [II 571]	W
ćma [423]	orszak [III 408]	M, T, W
k czemu [17] ³⁵	ku czemu [I 41]	

³⁰ *Ibidem*, s. 51, 91, 155.

³¹ *Ibidem*, t. 2, s. 156.

³² *Ibidem*, t. 1, s. 38.

³³ *Ibidem*, s. 134; t. 2, s. 117.

³⁴ *Ibidem*, t. 1, s. 135.

³⁵ Z dość dużą konsekwencją zamienia się też przyimek *k* na *ku* lub *do* w *Eneidzie*, gdzie w I wyd. ma on szerokie zastosowanie; poza tradycyjnymi

wydanie I	wydanie II	kwalifikatory
k rzeczy [193]	do rzeczy [II 491]	
k sobie [195, 387]	do siebie [II 497, III 313]	Kopcz
k temu [11, 18, 113; 3, 257, 436]	ku temu [I 26, 45, II 281], do tego [I 6, II 658, III 441]	M, S, T
k woli [356]	do woli [III 237]	Kopcz
kłoba [285]	porządek [III 57]	R, W
obaczać [51, 55, 59; 33, 35; 113]	uważać [I 127, 138, 148], rozważać [I 82, 88], rozmyślać [II 281]	L
obierać się [6, 33, 263; 395]	zatrudniać się [I 15, 83, III 2], bawić się [III 334]	B, M, T
obyczaj [3, 4, 5; 7, 26, 31; 37]	sposób [I 6, 9, 12], zwyczaj [I 18, 64, 79], rodzaj [I 94]	L, M, T
pocziwość [33; 439]	uczciwość [I 82], powaga [III 448]	L
pogoda [98]	przyczyna [I 246]	W
powinowactwo [4; 50]	obowiązek [I 11], potrzeba [I 124]	L
przec [74; 264]	przeczyć [I 185], sprzeciwiać się [III 4]	
przec się [329, 391]	zapierać się [III 170, 323]	W
przez [5, 6, 16]	bez [I 11, 14, 40]	L
przezwisko [14, 106, 112]	imię [I 35, II 261, 278]	M, T
przyprawiać się [233]	przygotować się [II 593]	M, T
przysłuchać [74, 397; 73]	należać [I 184, III 338], być [I 182]	B, L, W
stolec [56; 56]	krzesło [I 139], tron [I 140]	L
w obec [9, 29; 124]	w powszechności [I 22, 72], pospolicie [II 310]	W
wykładowca [438]	tlómacz [III 447]	P, R
wyłożyć [438]	wytłomaczyć [III 447]	M, T
zajrzanie [269]	zazdrość [III 17]	W
zwolennik [354, 383]	uczeń [III 231, 310]	D, W

Podobnie jak w poprzedniej grupie, i tu prawie połowa z wymienionych słów nie wchodzi do zasobu słownikowego Trembeckiego (*chędogo*, *chędogosc*, *chutki*, *chutliwie*, *chutliwy*, *obaczać*, *obierać się*, *powinowactwo*, *przec*, *przyprawiać się*, *przysłuchać*, *stolec*, *w obec*, *wykładowca*,

połączeniami z zaimkami typu: *k niemu* (13/9, 17/13, 28/24), *k temu* (10/6, 14/10, 18/14) — funkcjonuje *k* także przy rzeczownikach. Otóż w II wyd. usuwa się *k* w pozycji przyrzeczownikowej, wprowadzając na to miejsce *ku* lub rzadziej *do*. Oczywiście wywołuje to zburzenie struktury rytmicznej wiersza; by tego uniknąć, wprowadza się często daleko idące zmiany słownikowe lub słowotwórcze, polegające na doborze słów krótszych o jedną sylabę. Np.: „Ie[teś *k* zdrowiu *przywrócon*” (356) — „Ie[teś *do* zdrowia *wrocon*” (352); „mnie *należy k* boiu” (352) — „mnie *trzeba ku* boiu” (348); „*k* bitwie *podżegáiac*” (353) — „*ku* bitwie *wzbudziac*” (349).

zajrzenie i zwolennik), natomiast posługuje się Trembecki prawie wszystkimi synonimami, które wprowadzono na miejsce wyrazów usuniętych do II wyd. *Katechizmu*. Niektóre z pozostałych wyrazów wprawdzie występują w języku Trembeckiego, ale przeważnie albo w innym znaczeniu (np. *cięża*³⁶ — ‘noszenie płodu’, *ćma*³⁷ — ‘ciemność, zaćmienie’), albo też z ograniczonym zakresem użycia (np. przyimka *k* używa poeta tylko 3 razy, wyłącznie w wierszach, w połączeniu z zaimkami *k niemu*³⁸, *k temu*³⁹), albo wreszcie są one nieliczne w stosunku do odpowiadających im synonimów (np. *chuć*⁴⁰ występuje tylko 3 razy, podczas gdy synonimiczne *pragnienie* jest reprezentowane 17 użyciami, a *chęć* występuje aż 35 razy).

Wreszcie sporo elementów słownikowych mimo braku kwalifikatorów zarówno w Lindem, jak i materiałach *Ludzi Oświecenia*, należy uznać za przestarzałe lub też za nie odpowiadające temu typowi prozy, jaki reprezentuje *Katechizm*. Pewne światło może na te sprawy rzucić także tu porównanie usuniętego słownictwa z kartoteką Trembeckiego. Okazuje się, że część zamienionego słownictwa nie wchodzi już do języka Trembeckiego, ma natomiast poeta prawie wszystkie wyrazy synonimiczne, które wprowadzono do II wyd. *Katechizmu*. Nie posługuje się Trembecki m. in. następującymi słowami:

wydanie I	wydanie II
baczenie [5]	uwaga [I 12]
dużny [155]	mocny [II 392]
dzieciński [263]	dzieci [w przypadku zależnym; III 2]
nienajźrzeć [200, 317]	nienawidzić [II 520, III 139]
odpłajca [13]	oddawca [I 32]
odstrzelać, odstrzelić się [79; 270; 401]	roźnić się [I 197], oddalić się [III 19], odstręczać się [III 350]
okrom [11, 13, 19] ⁴¹	oprócz [I 26, 32, 49]
oznajmienie [194]	znaczenie [II 494]
panic [281]	oblubieniec [III 45]
podawać się [107]	pokazywać się [II 265]
przyczytać [251]	przypisywać [II 648]
przyprawa [366]	przygotowanie [II 259]
rozboleć się [231]	rozchorować się [II 593]
stanowca [266]	postanowiciel [III 4]

³⁶ Trembecki, *op. cit.*, t. 1, s. 184.

³⁷ *Ibidem*, s. 118.

³⁸ *Ibidem*, s. 5; t. 2, s. 172.

³⁹ *Ibidem*, t. 2, s. 178.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 38 n.

⁴¹ Zob. też *krom* w zestawieniu na s. 95.

wydanie I	wydanie II
studnica [12, 19, 71]	źródło [I 30, 47, 176]
wadzić [116]	szkodzić [II 288]
(nie)zamierzony [19; 264]	nieograniczony [I 48], nieskończony [III 5]
zlepszyć się [377]	lepszym poczynić [III 287]

Powyższe pozycje nie są wprowadzane w *Słowniku* Lindego zaopatrzone gwiazdką, oznaczającą dawność lub rzadkość użycia, w większości jednak wypadków potwierdzone są cytataми z XVI i XVII wieku.

Wielokrotnie wyrazy usuwane znajdują się w kartotece Trembeckiego, ale po zestawieniu ich znaczeń okazuje się, że Trembecki posługuje się wyłącznie tylko nowszym znaczeniem danego słowa, brak natomiast u niego przykładów na znaczenia, które zlikwidowano w II wyd. *Katechizmu*. Oto kilka najbardziej typowych przykładów. Występujący w I wyd. czasownik *dokonać* zastąpiony synonimem *dokończyć*⁴², pojawia się u Trembeckiego 3 razy, ale w ograniczonym zakresie znaczeniowym, gdyż dotyczy dokonania, dokończenia czegoś ważnego, doniesie-go⁴³. Podobną sytuację z ograniczeniem znaczenia znajdujemy też przy czasowniku *odstać*, który zostaje wymieniony na bardziej współczesny *odstąpić*⁴⁴. U Trembeckiego słowo to występuje tylko raz w kontekście mówiącym o odstawaniu mięsa od kości⁴⁵. Nie zachowało się też u Trembeckiego znaczenie 'ostrożność' przy rzeczowniku *opatrność*, który w omawianym tekście został zastąpiony synonimem *ostrożność* (236/II 604). Nie używa też Trembecki słowa *osoba* w znaczeniu 'właściwość', które w II wyd. *Katechizmu* zostało wymienione na rzeczownik *przymiot* (187/II 475). Tak charakterystyczny dla XVI w. czasownik *prawić* w znaczeniu 'mówić, opowiadać', występujący często w I wyd. *Katechizmu* w formie *prawi*, umieszczonej w nawiasie, został zastąpiony w II wyd. synonimem *mówić*⁴⁶. Zastępstwo to tłumaczy się zmianą wartości uczuciowej czasownika *prawić*, który nabrał w XVIII w. ujemnego zabarwienia, jak świadczy o tym Trembecki, u którego wszystkie 9 użycić ma ujemny odcień znaczeniowy⁴⁷. Usuwa się też rzeczownik *przodek* wraz z wyrażeniami przyimkowymi w znaczeniu 'przód, początek', a na jego miejsce wprowadza się odpowiedniki: *pier-*

⁴² W kontekstach typu: „aby ią [modlitwę] nabożnie *dokonał*” (436/III 414).

⁴³ Trembecki, *op. cit.*, t. 2, s. 178, 180.

⁴⁴ „od ktorego[my [Pana Boga] przed tym niepobożnie byli *odstáli*” (112/II 278).

⁴⁵ Trembecki, *op. cit.*, t. 2, s. 211.

⁴⁶ „Nie *vżrzy* mię (*práwi*) [...] á będzie żył” (12/I 29).

⁴⁷ Trembecki, *op. cit.*, t. 1, s. 28, 181 n.

wej (12/I 28)⁴⁸, *początek* (23/I 57), *przedmowa* (354/III 231) i *wprzód* (21/I 53)⁴⁹. U Trembeckiego *przodek* występuje jedynie w znaczeniu 'antenat'⁵⁰.

Podobnie ma się sprawa m. in. ze słowami: *baba* (349)⁵¹, *członek* (3, 7, 8), *przeźrzeć* (229), *stroić* (202) i *wyprawić* (7), które w II wyd. *Katechizmu* zostały wymienione na synonimy: *niewiasta* (III 219), *rozdział* (I 7, 17, 20), *darować* (II 589), *czynić* (II 816) i *wytlomaczyć* (I 16). Słowa zgodne z I wyd. znajdujemy jeszcze u Trembeckiego, ale już w zupełnie innych znaczeniach. Tak więc *przejrzyć*⁵² ma tylko znaczenie 'cdzyskać wzrok', *stroić*⁵³ znaczy 'zdobić' i 'wyprawiać' — z wyraźnym ujemnym odcieniem znaczeniowym, a *wyprawić*⁵⁴ występuje tylko w znaczeniach 'wysłać' i 'zorganizować'.

Wreszcie w wielu wypadkach usuwane w II wyd. słowa występują w analogicznych znaczeniach u Trembeckiego, ale ograniczają się wyłącznie do twórczości wierszowanej, co pozwala przypuszczać, że przynajmniej w świadomości stylistycznej poety były uważane za elementy języka poetyckiego. Oto kilka charakterystycznych przykładów:

wydanie I	wydanie II
baczenie [108] ⁵⁵	rozumnie [II 266]
baczyć [5] ⁵⁶	uważać [I 13]
ciemnica [46, 374] ⁵⁷	więzienie [I 115, III 280]
iścić [288] ⁵⁸	wypełnić [III 66]
snadnie [4, 108] ⁵⁹	łatwo [I 8, II 266]
snadny [106, 110, 265] ⁶⁰	łatwy [II 262, 273, III 7]

Niekiedy wymiany słownikowych synonimów wiążą się z przesunięciem proporcji ilościowych, jakie zachodziły między nimi w XVI i XVIII wieku. Na przykład bardzo często w II wyd. *Katechizmu* usuwa się zaimek *wszystek* (5, 8, 61), wprowadzając na jego miejsce synonim *cały* (I 11, 20, 152). Z porównania tych haseł u Trembeckiego oraz

⁴⁸ Na miejscu narzędnika w funkcji przysłówka *przodkiem*.

⁴⁹ Na miejscu pierwotnego wyrażenia przyimkowego z *przodku*.

⁵⁰ Trembecki, *op. cit.*, t. 1, s. 133, 165, 189 n.

⁵¹ *Ibidem* (t. 1, s. 11; t. 2, s. 96 n) *baba* ma zawsze ujemny odcień znaczeniowy.

⁵² *Ibidem*, t. 1, s. 50 n.

⁵³ *Ibidem*, s. 198; t. 2, s. 106, 108:

⁵⁴ *Ibidem*, t. 2, s. 35.

⁵⁵ *Ibidem*, t. 1, s. 116, 195 n (w postaci zaprzeczonej *niebaczenie*).

⁵⁶ *Ibidem*, s. 184, 191.

⁵⁷ *Ibidem*, t. 2, s. 15, 108.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 10.

⁵⁹ *Ibidem*, t. 1, s. 170 n.

⁶⁰ *Ibidem*, t. 2, s. 78 (w postaci zaprzeczonej *niesnadny*).

w kilku tekstach wchodzących do *Słownika polszczyzny XVI wieku*⁶¹ okazuje się, że zmiany w wydaniu z XVIII w. odbijają ogólną tendencję ilościowego narastania słowa *cały* przy równoczesnym ograniczaniu jego synonimu *wszystek*⁶². Podobna prawidłowość występuje też przy zastępowaniu słów: *inszy* (106, 107, 108) i *ku* (110, 113, 114) przez *inny* (II 261, 263, 264) i *do* (II 274, 281, 282).

II. Osobnego rozpatrzenia wymaga jeszcze jeden typ wymian słownikowych, polegający na zastępowaniu usuwanych wyrazów przez oboczne formacje słotwórcze. W przeciwieństwie do grupy poprzedniej słowa tu wymieniane różnią się przeważnie formantami słotwórczymi; często wymiany dotyczą też samych tematów, ale zawsze obracają się wokół tego samego rdzenia. Ilościowo modyfikacje te nie ustępują poprzednio omówionym i dotyczą prawie wszystkich części mowy. Także tutaj najbardziej charakterystycznym zjawiskiem jest usuwanie formacji z archaicznymi lub też nie wykazującymi tendencji rozwojowych formantami słotwórczymi i zastępowanie ich formacjami nowszymi, funkcjonującymi już powszechnie w polszczyźnie XVIII wieku.

1) W zakresie formacji przedrostkowych rzeczowników wprowadzono m. in. następujące bardziej charakterystyczne wymiany:

wydanie I	wydanie II
dufność [374, 437, 437]	ufność [III 275, 444, 445]
omowa [291]	obmowa [III 73]
omycie [107, 113, 130]	obmycie [II 264, 265, 279, 325]
sposobienie [14, 15]	przysposobienie [I 36, 36]
spolność [68, 81]	wspólność [I 169, 204]
uczyciel [8]	nauczyciel [I 20]
uznanie [19]	poznanie [I 47]
zwolenie [251]	zezwozenie [II 648]
żądliwość [395]	pożądlliwość [III 335]

Podobna tendencja do usuwania formacji starszych lub wręcz przestarzałych występuje także wśród rzeczowników z formantami przyrostkowymi:

⁶¹ Materiały Instytutu Badań Literackich PAN.

⁶² Ilustruje to następujące zestawienie: *wszy(s)tek* : *cały* — Bielski, *Kronika* 2287 : 45; Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej* 790 : 15; Rej, *Postylla* 3036 : 24; Sarnicki, *Statuta* 1844 : 111; Wujek, *Nowy Testament* 2151 : 28; Trembecki 369 : 129.

wydanie I	wydanie II
dobrotliwość [48, 265]	dobroć [I 120, III 6]
kradziejstwo [326]	kradzież [III 162]
niedbałość [356]	niedbalstwo [III 237]
niewiara [383]	niedowiarstwo [III 305]
obliczność [47, 60]	oblicze [I 118, 148]
opiekalnik [4, 48, 387]	opiekun [I 8, 121, III 213]
poważność [184]	powaga [II 469]
sporność [288]	spór [III 66]
wątpliwość [111] ⁶³	wątpienie [II 276]
zabijanie [313]	zabójstwo [III 129]

2) Modyfikacje przymiotnikowe dotyczą przeważnie formacji przyrostkowych, przy czym czasem starsza formacja przymiotnikowa zostaje zastąpiona bliskoznacznym imiesłowem, utworzonym od tego samego rdzenia:

wydanie I	wydanie II
bracki [38]	braterski [I 96]
isty [7, 8; 17]	istotny [I 17, 19], istny [I 41]
łatwi [266] ⁶⁴	łatwy [III 10]
matczyn [34]	macierzyński [I 84]
ostateczny [438]	ostatni [III 445]
pojedynkowy [283]	pojedynczy [III 53]
przezbożny [2, 60, 71]	bezbożny [I 5, 149, 171]
własny [438]	właściwy [III 446]
właściny [60]	właściwy [I 149]
łączny [316]	łąkający [III 136]
pożądliwy [47]	pożądany [I 119]
niezliczny [3]	niezliczony [I 6]

Na marginesie formacji przymiotnikowych należy zasygnalizować systematyczne modernizowanie formantu stopnia wyższego i najwyższego przymiotników i przysłówków przez wymianę *na-* na *naj-*; np.: *naświętszy* (16), *natrudniejszy* (15), *nawiętszy* (13), *nawyższy* (13), *nawięcej* (11) — zastąpiono postaciami: *najswiętszy* (I 41), *najtrudniejszy* (I 39), *największy* (I 33), *najwyższy* (I 33), *nawięcej* (I 27).

3) Szczególnie wiele wymian w zakresie pochodnych i pokrewnych formacji słowotwórczych znajdujemy w czasownikach; podobnie jak przy rzeczownikach i przymiotnikach, chodzi tu prawie zawsze o usuwanie formacji starszych. Czasem likwidacja pewnych formacji jest uzależniona od zmian znaczeniowych, jakich doznał dany wyraz w roz-

⁶³ W wyrażeniu przyimkowym *bez wątpliwości* = *bez wątpienia*.

⁶⁴ Analogiczne zastępstwo mamy też przy przysłówkach; *łatwie* (3, 6) = *łatwo* (I 6, 14).

woju historycznym. Usuwa się więc przede wszystkim formacje, przy których zanikło związane z nimi znaczenie; oczywiście poza tym formacje takie funkcjonują dalej w polszczyźnie w. XVIII, ale już w innych znaczeniach. Obserwujemy to wyraźnie przy formacjach przedrostkowych:

wydanie I	wydanie II
chować [7, 264, 266] ⁶⁵	zachow(yw)ać [I 18, III 6, 10]
ciążyć [330]	obciążać [III 171]
dotykać się [20, 21, 38] ⁶⁶	tyczyć się [I 51, 54, 96]
mnożyć się [114] ⁶⁷	pomnażać się [II 283]
najdować [266, 391, 396]	znajdować [III 10, 323, 338]
należać [5, 47, 236] ⁶⁸	zależać [I 12, 119, II 604]
należć [13]	znależć [I 31]
obaczyć [106, 264]	zobaczyć [II 262, III 4]
przeciwiać się, przeciwieć się [116, 79]	sprzeciwiać się [I 197, II 288]
przynależać [112]	należać [II 274]
wyrozumieć [107, 108, 114]	zrozumieć [II 265, 267, 282]
zruszyć [264]	wzruszyć [III 6]
zwyczajnie się [327]	przyzwyczajnie się [III 165]
zembrzeć [91]	umrzeć [I 229]
zwać [241, 266, 436] ⁶⁹	nazywać [II 618, III 10, 440]

Często też zachodzą wymiany czasowników różniących się formantami przyrostkowymi i obocznymi tematami; wywołuje to nieraz przesunięcia w obrębie typów koniugacyjnych.

wydanie I	wydanie II
dowiadować się [263]	dowiadywać się [III 2]
oszukiwać [328]	oszukiwać [III 166]
patrzeć [436]	patrzyć [III 442]
pokazywać [2]	pokazywać [I 3]
(po)myśleć [15, 17]	(po)myśleć [I 37, 42]
rozkazywać [111, 264]	rozkazywać [II 274, III 6]
ułomić [6]	ułamać [I 14]
wstydać się [423]	wstydzić się [III 407]
zatrzymawać [376]	zatrzymywać [III 284]

Podobne wymiany zachodzą także przy innych częściach mowy, które tu pomijam, gdyż nie wnoszą one nowych elementów w stosunku do przedstawionych wyżej tendencji. Przeważa także tu dążność do

⁶⁵ W kontekstach typu: „aby ten Zakon chował” (266).

⁶⁶ Tylko w postaci: „co się [...] dotyczy” (20, 21, 38).

⁶⁷ W kontekście: „ktorego mocą mnożymy się” (114).

⁶⁸ W kontekstach typu: „wiele na tym należy” (236).

⁶⁹ Starą odmianę *zowie* (266) zastąpiono nowszą *nazywa* (III 10).

usuwania formacji archaicznych lub odczuwanych w epoce Oświecenia za pszestarszałe i wychodzące z użycia. Dotyczy to nawet obocznych postaci przyimków; np. przyimki: *wedla* (19)⁷⁰, *wedle* (1, 263, 436) i *miasto* (71) — otrzymują postaci: *według* (I 1, 47, III 2, 442) i *zamiast* (I 177).

Wreszcie wydawca osiemnastowieczny wprowadza często wymianę słownictwa należącego do różnych części mowy, ale tworzonego od identycznych tematów lub rdzeni. Ogólniejszą zasadę widać jedynie w zastępowaniu odpowiednimi rzeczownikami przymiotników dzierżawczych tworzonych od imion własnych za pomocą formantu *-ow*. Poza likwidacją archaicznego zestawienia *Pana Chrystusow* (111, 116, 266), które m. in. bywa zamieniane na zestawienie rzeczownikowe *Chrystus Pan* (II 275, 288, III 9), podobną wymianę spotykamy jeszcze przy innych tego typu formacjach. Na przykład:

w łonie *Abrámowym* [46; toż 48] = na łonie *Abraama* [I 116; 120]
prze ręce *Ianowe* [...] *Iuda/zowe* [116] = przez ręce *Iana* [...] *Iudasza* [II 289]

Tak więc widzimy, że i wymiany związane z przekształceniami słowotwórczymi nie są ani przypadkowe, ani też nie odbijają w jakiś zasadniczy sposób indywidualnych właściwości osiemnastowiecznego wydawcy *Katechizmu*, lecz nawiązują do współczesnych norm językowych i stylistycznych. Także i tu w jakimś stopniu wysuwane sugestie potwierdza stan, jaki znajdujemy w kartotece Trembeckiego; w jego zasobie leksykalnym większość omawianych formacji albo nie występuje wcale⁷¹, albo pojawia się bardzo rzadko⁷², albo też zachowuje się w innym znaczeniu.

III. W dziedzinie wymian leksykalnych osobną grupę, wprawdzie nie tak liczną jak poprzednie, ale również ściśle związaną z tendencjami językowymi Oświecenia, stanowią zmiany polegające na zastępowaniu odpowiednikami polskimi wyrazów obcych, głównie pochodzenia łacińskiego. Podkreślić należy, że większość zlikwidowanych wyrazów zachowała się do naszych czasów.

⁷⁰ W *Eneidzie* zastąpiono *wedla* synonimicznym *wedle* (347/343).

⁷¹ Nie występują np. u Trembeckiego następujące słowa: *ciężać*, *dufnosć*, *dobrotliwość*, *niedbałość*, *obliczność*, *przezbożny*, *zembrzeć* itd.

⁷² Np. *isty* występuje u Trembeckiego (*op. cit.*, t. 2, s. 94) tylko 1 a *wedle* tylko 3 razy (t. 1, s. 111) wobec 66 użyc przyimka *według*.

wydanie I	wydanie II
artykuł [7, 10, 12] ⁷³	rozdział [I 17, 24, 29]
ceremonie [112, 113, 144]	obrządk [II 278, 281, 363]
concilium [114, 187, 261] ⁷⁴	zbór [II 282, 475, 669]
definicja [108]	opisanie [II 266]
dekret [60, 62, 165]	wyrok [I 149, 156, II 416]
doktor [2, 105, 108] ⁷⁵	nauczyciel [I 3, II 260, 268]
epistoła [242]	list [II 620]
Księgi <i>Exodi</i> [349, 374]	Księgi Wywodu [III 219, 281]
figura [34, 189, 210]	wyobrażenie [I 86, II 481, 537]
forma [112, 116, 124]	kształt [II 279, 287, 310]
fortel [2]	podstęp [I 5]
fundament [2, 3, 38] ⁷⁶	grunt [I 3, 7, 94]
kmotr [130, 131]	chrzesny ojciec [II 325, 329]
Kredo [6, 7, 8]	Skład Apostolski [I 16, 17, 20]
kres [2; 195, 195] ⁷⁷	granica [I 5], cel [II 496, 497]
materia [113, 123, 124]	żywiół [II 280, 305, 310]
<i>peculatus</i> [326]	skarbokradztwo [III 162]
persona [7, 9, 13]	osoba [I 18, 22, 32]
<i>plagiatum</i> [326]	ludokradztwo [III 163]
reguła [68, 74, 263]	prawidło [I 170, 184, III 3]
sentencja [193]	zdanie [II 490]
subtylnie [3, 16]	dokładnie [I 8, 39]
summa [134, 145, 263; 4]	zbiór [II 336, 366, III 1], istota [I 9]
szafować [245]	rozdawać [II 627]
szafowanie [116]	udzielanie [II 288]
trafunek [24]	przypadek [I 61]
tryumf [45]	zwycięstwo [I 113]

Wydaje mi się, że — pominiawszy niektóre szczegółowe wypadki — powyższe wymiany, choć nie zawsze konsekwentnie przeprowadzane, wiążą się ściśle ze znanymi tendencjami purystycznymi polskiego Oświecenia. Kilka razy analogiczną tendencję zauważyłem również w cytowanej wielokrotnie *Eneidzie*, w której mimo niewielkiej ilości wyrazów obcych występują takie wymiany: *huf* (23) = *pułk* (19), *koturny* (17) = *obuwie* (13), *rumor* (364) = *gwar* (360).

Zgodnie z tematyką *Katechizmu* większość słownictwa obcego należy do terminologii kościelnej, która w poważnym stopniu ukształtowała się w epoce Odrodzenia. Z interesującej pracy Konrada Górskiego⁷⁸ na te-

⁷³ Wyraz dotyczy części *Składu Apostolskiego*.

⁷⁴ Czasem pozostaje stan zgodny z pierwodrukiem; np. *Koncylium* (21/I 52).

⁷⁵ W odniesieniu do doktorów Kościoła.

⁷⁶ W znaczeniu przenośnym.

⁷⁷ Czasem zachowuje się *kres*, zgodnie z wyd. I (20/I 51).

⁷⁸ K. Górski, *Zagadnienia słownictwa reformacji polskiej*. W książce zbiorowej: *Odrodzenie w Polsce. Historia języka*. Cz. 2. Pod red. M. R. Mayenowej i Z. Klemensiewicz. Warszawa 1962, s. 233—270.

mat słownictwa polskiej Reformacji wynika, że niektóre z wprowadzonych w II wyd. słów stabilizowały się w funkcji terminów kościelnych w drugiej poł. XVI wieku. Dotyczy to m. in. rywalizujących ze sobą wyrazów *persona* i *osoba*⁷⁹, które występują obocznie i w osiemnastowiecznej edycji *Katechizmu*. Podobnie zarówno u Kuczborskiego, jak i w innych tekstach XVI w. obok łacińskiego *koncylium* występują często polskie odpowiedniki *zbor* (198)⁸⁰ i *zebranie* (198, 201). W sferze poszukiwań terminologicznych mieści się też wymiana występujących przeważnie stale obok siebie słów *materia* i *forma* na odpowiedniki polskie *żywioł* i *kształt*⁸¹. Na przykład:

niemniey potrzebá vrzędu Káplán(kiego/ niżli máteryey y formy [116]	niemniey urzędu Kapłań(kiego, iak ży- wiołu y k/kształtu potrzeba [II 287]
--	---

IV. Przeobrażenia składniowe, jakim uległo osiemnastowieczne wydanie *Katechizmu* Kuczborskiego, są nie tylko bardzo liczne, ale również głęboko wnikające w system syntaktyczny. Sprawom tym, bardzo trudnym, należałoby poświęcić osobne opracowanie, co — choć niezmiernie ciekawe — nie jest łatwe do wykonania przy obecnym stanie badań nad składnią historyczną. Tu ograniczam się tylko do wymienienia niektórych związanych ze słownictwem i najłatwiej uchwytnych zjawisk, odbijających w poważnym stopniu także i w tym zakresie normy polszczyzny XVIII wieku.

1) Jedną z najbardziej charakterystycznych właściwości struktury składniowej języka epoki Odrodzenia było częste używanie wielowyrzowych wskaźników zespolenia i nawiązania. Stan ten w II wyd. *Katechizmu* uległ poważnym przeobrażeniom i ograniczeniom. Oto kilka najbardziej wyraźnych tendencji modernizacyjnych:

a) Zgodnie z ogólną zasadą dotyczącą słownictwa pełnoznacznego usuwa się także przy wskaźnikach zespolenia i nawiązania spójniki, partykuły i przysłówki archaiczne albo przynajmniej w odczuciu środowiska, do którego należał wydawca, uważane za przestarzałe, wychodzące z użycia. Na przykład:

wydanie I	wydanie II
acz [113, 115, 116]	choć [II 281, 285, 287]
aczkołwiek [1; 74; 240]	i wprawdzie [I 2], chociaż [I 181], lubo [II 615]

⁷⁹ *Ibidem*, s. 237—239.

⁸⁰ G ó r s k i (*ibidem*, s. 252) podaje to znaczenie *zboru* z K r o m e r a.

⁸¹ Słowo *kształt* występuje także u K u c z b o r s k i e g o; czasem jako synonim w szeregu obok słowa *forma* (113).

wydanie I

azaż [14; 3 razy]
 chociaż [17; 109, 111, 116]
 przedsię [115, 266, 437]
 przecz [56]
 tedy [106, 107, 263]
 wszakoż [19, 21, 40]
 wszakże [8, 17, 106]
 wždy [14; 63]
 zasię [12, 13, 26]
 zaż [13, 266]

wydanie II

czyli [I 35]
 ponieważ [I 42], chociaż [II 269, 276, 288]
 jednak [II 285, III 13, 445]
 dlaczego [I 139]
 więc [II 263, 263, III 2]
 jednak [I 46, 54, 99]
 jednak [I 20, 42, II 263]
 przecież [I 35], kiedy [I 157]
 znowu [I 30, 31, 65]
 czyli [I 31, III 9]

Oczywiście wymiana powyższego słownictwa nie jest przeprowadzona z całkowitą konsekwencją i można często spotkać zgodności z pierwodrukiem⁸². Najliczniej występuje zamiana przy słowach *tedy*, *wszakże* i *zasię*, których nowsze odpowiedniki można spotkać prawie na każdej stronie⁸³. Niekiedy wymianie ulega po kilka wskaźników w granicach jednego zdania złożonego. Na przykład:

A między tymi trzy [ą / które *acż* nie
 iednako / *przedsię* między in[zymi wię-
 cey [ą potrzebne. [115]

A między temi trzy są, które *chociaż*
 nieiednako, *iednak* między in[zemi bar-
 dziej są potrzebne. [II 285]

Porównanie z Lindem, *Ludźmi Oświecenia* i z Trembeckim daje podobne wyniki jak przy słownictwie pełnoznacznym⁸⁴. Z 12 wymienionych wyżej pozycji aż 10 zostało w XVIII w. zaopatrzone kwalifikatorami, podkreślającymi ich archaiczność lub rzadkość występowania. Tak więc Linde hasła: *priecz*, *przedsię*, *wszakoż*, *wždy* i *zasię* — zaopatruje gwiazdką, która sygnalizuje ich archaiczny charakter. Umieszczone pod tymi hasłami cytaty pochodzą prawie wyłącznie z XVI lub — znacznie rzadziej — z XVII wieku⁸⁵. Z materiałów zgromadzonych w tomie 3 *Ludzi Oświecenia* okazuje się, że Włodek uznał za wyrazy dawne, zaniedbane: *aza*, *azać*, *priecz*, *przedsię* i *wždy*, a oba wydania *Słownika Trotza* oceniły słowa: *acz*, *aczkołwiek*, *chocia*, *priecz*⁸⁶, *tedy* i *zasię* — jako wyrazy podejrzane lub rzadko używane. Zgodnie z tymi ocenami u Trembeckiego

⁸² Np. *acz* (115/II 285), *aczkołwiek* (268/III 14).

⁸³ Np. na s. 263 zamieniono 3 razy *tedy* na *więc* (III 2, 3), zaś na s. 266 aż 5 razy (III 9—11).

⁸⁴ Podobnie w przedruku *Eneidy* słowa *przedsię* (358), *priecz* (372) i *zasię* (11, 340) zamieniono na *jednak* (354), *czemu* (368), *znowu* (7, 336), choć w innych miejscach zostały zachowane (348/344).

⁸⁵ Z wyjątkiem *wždy*, które ma cytaty z wieku XVIII.

⁸⁶ Podobnie *priecz* za wyraz dawny uznali Kopczyński i Włodek.

nie ma już słów: *aczkolwiek*, *aza(ż)*, *chocia*, *przedsię* i *zasię*, natomiast pozostałe, z wyjątkiem *tedy* i *wszakże*, występują bardzo rzadko i z ograniczonym zakresem użycia. Na przykład *przecz* pojawia się tylko 1 raz w poezji, i to w „stylu wysokim”, w wierszu *Na śmierć księcia Czartoryskiego [...]* ⁸⁷. Podobnie ograniczony względami stylistycznymi zakres występowania ma *acz*; z 6 użyć aż 5 należy do twórczości wierszowanej, utrzymanej w poważnym tonie⁸⁸. Wyraźnie różni się Trembecki od przedstawianego stanu jedynie przy słowie *tedy*, które liczy u poety aż 90 użyć, w tym 70 razy w prozie. Natomiast bardzo bogatą dokumentację mają u Trembeckiego prawie wszystkie synonimy wprowadzone do II wyd. *Katechizmu* ⁸⁹.

b) Wymiana wskaźników zespolenia i nawiązania odbywa się nie tylko w ramach zastępowania starszych elementów nowszymi; o wiele częściej spotykamy wprowadzanie słów zupełnie pod tym względem równoważnych z usuwanymi: np. *a = i*, *zaś*; *ale = lecz*; *gdyż = gdy*; *iż = że*; *iżby = aby*, *(a)żeby*; *jeśli = jeżeli*; *kiedy = gdy*. Oczywiście równoważność ta jest tylko zewnętrzna, gdyż sygnalizowana tu wymiana odbija przesunięcie stosunków ilościowych, jakie zaszły między tymi synonimami w rozwoju historycznym od Odrodzenia do Oświecenia. Na przykład Władysław Kuraszkiewicz stwierdził, że w XVI w. *lecz* występuje przeważnie tylko sporadycznie, przy równoczesnym powszechnym używaniu *ale* ⁹⁰. Tymczasem u Trembeckiego mamy już 201 użyć *lecz* na 374 użycia *ale*. Poza spójnikiem *ale* szczególnie często ogranicza się w II wyd. *Katechizmu* także: *a*, *gdyż*, *kiedy*, *iż*, *iżby*, co wiąże się z wspomnianymi wyżej przesunięciami ilościowymi⁹¹. Usuwanie tych spójników i zastępowanie ich odpowiednimi synonimami spotykamy nieraz po kilka razy na jednej stronie. Spójnik *a* obok bardzo częstego ustępowania przed spójnikiem *i* bywa też wielokrotnie zastępowany przez *zaś*, które prawie zawsze jest

⁸⁷ Trembecki, *op. cit.*, t. 1, s. 139.

⁸⁸ *Ibidem*, t. 1, s. 156, 195 n.

⁸⁹ Np. bardzo licznie występują: *chociaż* (40), *choć* (94), *jednak* (122), *zaś* (155), *znowu* (48).

⁹⁰ W. Kuraszkiewicz, *Z różnic języka potocznego i literackiego w XVI wieku*. W: *Odrodzenie w Polsce. Historia języka*, cz. 2, s. 223—224.

⁹¹ Świadczy o tym następujące zestawienie Trembeckiego z kilku tekstami z początku drugiej poł. XVI w. (teksty jak w przypisie 62):

	Bielski	Modrzewski	Rej	Trembecki
<i> a : i</i>	8885 : 11552	2970 : 3578	23666 : 8554	839 : 2500
<i> iż : że</i>	3678 : 591	448 : 655	7592 : 381	321 : 695

przesuwane na drugą pozycję, podczas gdy *a* stało na początku zdania⁹².
Na przykład:

A tego przeto wczyc maia [264]	—	Tego zaś przeto uczyć maia [III 5]
A iż im ie też Pan Chri{tus przemianek światłości dać raczył/ tedyć wła{nie im to {łuży [263]	—	Ze zaś im Chry{tus P. odmianę światło- ści dać raczył, więc właśnie im to służy [III 2]

Partykuła *zaś* zastępująca w edycji XVIII w. nawiązujący spójnik *a* skutecznie też funkcjonuje na miejscu tak charakterystycznej dla XVI w. funkcji nawiązującej spójnika *ale*. Na przykład:

Ale aż ie{t wiele obyczáiow [106] — *Chociaż* zaś wiele ie{t {posobów [II 262]

Poza tym prawie na każdej stronie — nieraz po kilka razy — znajdujemy zastępowanie nawiązującej funkcji *ale* (49, 107, 108) za pomocą spójnika *lecz* (I 123, 124, II 263, 265, 267). Pozostałe z poddanych analizie tekstów nie dostarczają w tym zakresie żadnych danych, gdyż zachowują w zasadzie stan zgodny z pierwodrukami⁹³.

W wyniku omówionych zmian wskaźników nawiązania i zespolenia szczególnie daleko posuniętym przeobrażeniom uległy często stosowane w obu wydaniach akapity. Na przykład:

Aczkolwiek więc [...] [74]	—	Chociaż zaś [...] [I 184]
Ale iż [...] [71]	—	Ponieważ zaś [...] [I 176]
Bo iáko [...] [74]	—	Iak bowiem [...] [I 184]
Gdyż tedy [...] [71]	—	Ze zaś [...] [I 176]

V. W dotychczasowych rozważaniach poświęconych metodom edytor-
skim związanym z II wyd. *Katechizmu* Kuczborskiego mówiliśmy stale
o modernizacji polegającej na wprowadzaniu nowszych ekwiwalentów
na miejsce usuwanych elementów starszych. Poza tym stosuje Trankwil-
lin Bielski także bardzo często opuszczenia. Układają się one w kilka
zespołów, nawiązujących wyraźnie do tendencji przedstawionych w ni-
niejszym artykule.

1) Jedną z bardziej charakterystycznych właściwości polszczyzny
szesnastowiecznej — głównie przekładanej z łaciny — są glosy, czyli
szeregowe zestawienia wyrazów synonimicznych⁹⁴. Występują one także

⁹² Liczne i ciekawe są też zmiany szyku wyrazów i zdań.

⁹³ Odstępstwa są raczej wyjątkowe; np. w II wyd. *O poprawie Rzeczypospo-
litej* zamieniono wprawdzie 1 *chocia* (4) na *chociaż*. (14), ale w innych miejscach
zachowano pierwotne *chocia* (5v 19, 8v 31).

⁹⁴ Ten typ ukształtowania tekstu w powiązaniu z łaciną przedstawił szeroko
S. H r a b e c, *O języku Bazylikowego przekładu „De Republica emendanda” An-*

bardzo często w przekładzie Kuczborskiego. Otóż wydawca oświeceniowy w wielu wypadkach systematycznie usuwa jeden z członów szeregu, przy czym przeważnie likwidacji ulega człon obcy, pochodzenia łacińskiego. Na przykład:

aby [...] moc tych <i>Ceremonii</i> albo Obrzędów [...] znali [113]	—	aby [...] moc tych Obrządków [...] znali [II 282]
á czá(em też imienia <i>Symboli</i> (<i>to ieft Hářlá</i>) albo znáku táiemnego [...] vzywáli [106]	—	á czasem téz imienia <i>Hasta</i> , albo znaku [...] używali [II 262]
onego [łowá <i>Mysterium</i> ⁹⁵ (<i>to ieft Táiemnicá</i>) vzywáli [105]	—	onego słowa <i>Tajemnica</i> używali [II 260]
A imieniem rzeczy widomey / rozumieią nietylko <i>máteryą</i> albo <i>zywiot</i> [112]	—	Imieniem więc rzeczy widomey, rozumie się nie tylko <i>żywiót</i> [II 279]

Podobnie w następujących kontekstach zostały usunięte obce słowa: *doktor*, *Deuteronomium*, *definicja*, *element*, *fant*, *forma*, *kmotr*:

Pi[árze albo *Doktorowie* [106]; w piątých Księgách Moyze(zowych albo w *Deuteronomium* czytamy [265]; oná *definicja* albo opi[ánie [106]; á zowá ią *elementem* albo żywiólem [112]; przez [...] *fánty* albo základy [111]; máią *formę* albo k[tałt [łow opi[ány [113]; Krze[ni Oycowie albo *Kmotrowie* [130]

Jak więc widzimy, usuwanie wyrazów obcych z synonimicznych szeregów potwierdza przedstawioną wyżej tendencję do zastępowania słownictwa obcego odpowiednikami polskimi⁹⁶. Zbieżności dotyczą nie tylko ogólnego kierunku zmian, ale są zgodne nawet w szczegółowych faktach leksykalnych.

Znikają też z szeregów wyrazy archaiczne lub ze zmienionymi znaczeniami; np. usunięto wyrazy *licemiernik* i *świętość* w następujących kontekstach:

on *Licemiernik* albo Phári(eus⁹⁷ [296]; náuká o Sákrámenécích albo *Świętościach* [105/II 259]

W innych wypadkach usuwa się po prostu elementy zbędne, niepotrzebne do zrozumienia tekstu; czasem wiąże się to ze zmianą wartości emocjonalnej wyrazów, jak np. przy niżej cytowanym słowie *brzuchaty*: „Ie[li ktorzy ludzie tłuści y *brzucháci* byli” (92/I 231).

drzeja *Frycza Modrzewskiego*. W: *Odrodzenie w Polsce. Historia języka*, cz. 1. (Warszawa 1960), s. 396—422.

⁹⁵ Kursywa źródła.

⁹⁶ Zob. s. 105—107.

⁹⁷ Drugi człón szeregu otrzymuje spolonizowaną postać *faryzeusz* (III 85).

2) Wspomniane wyżej usuwanie bez jakiegokolwiek rekompensaty z synonimicznych szeregów wyrazów przestarzałych występuje w dużym stopniu także poza szeregami. W przeciwieństwie jednak do dotychczasowych obserwacji ogranicza się ono prawie wyłącznie do usuwania wyrazów niepełnoznaczných, a więc przede wszystkim spójników, partykuł, zaimków i przysłówków. Wyraźnie trzeba przy tym zaznaczyć, że usunięte tu słowa w innych miejscach tekstu zostały zastąpione odpowiednimi nowszymi synonimami. Tak więc bez wprowadzenia odpowiedników zostały usunięte następujące wyrazy: *bez pochyby* (403/III 353), *iście* (11/I 26), *przedsię* (11/I 26), *takież* (75/I 186), *wždy* (265/III 6), *zasię* (115/II 285), *zawždy* (2/I 4).

3) Poza usuwaniem elementów archaicznych opuszcza się także bardzo często inne spójniki i partykuły (np. *a*, *i*, *też*). Niekiedy zmiany te odbijają ówczesną normę językową. Na przykład w XVIII w. uległy poważnemu ograniczeniu partykuły *-ci*, *-ć* i *-ż(e)*. Znalazło to także odbicie w omawianym wydaniu *Katechizmu*, w którym często ulegają one opuszczeniu.

Bylic [!] *tákowi* [14/35]: *Z tądżec się pokázuie* [8/I 19]

Widać też tendencję do opuszczania powtarzających się przyimków. Na przykład w poniższych cytatach pominięto przyimki *ku* i *na*:

Wiará *ku* cudom *y ku* Modlitwie potrzebna [18/I 44]. *Ná* których *miey*[cách] *y ná* wiele *in*[zych] *obáczyć* to możemy [106 II 261].

VI. Z przedstawionej analizy materiału obu wydań *Katechizmu* wynika oczywisty wniosek, że wprowadzane zmiany — pomijając drobne szczegóły i ewentualne błędy — były przedsięwzięciem celowo i świadomie zamierzonym. Przynajmniej do tego na początku przedmowy, skierowanej do biskupa Józefa Olechowskiego, wydawca, Tranwillin Bielski:

Odebrawszy nader miłe [...] zlecenie, poczynienia małych odmian niektórych słownych wyrazów *Katechizmu* Rzym(kiego) oyczy(tym) językiem przed dwieście lat wydanego, iż te dla dawności tłumaczenia mniejby teraz zrozumiane być mogły⁹⁸.

Realizacja zlecenia biskupiego przekroczyła, jak to widzieliśmy, daleko granice wyznaczone powyższym sformułowaniem. Przez normatywne sito językowe i stylistyczne XVIII w. przesiał Bielski system fonetyczny, fleksyjny, słownikowy i semantyczny szesnastowiecznego tekstu, usuwając z niego to wszystko, co zanikło w rozwoju historycznym polszczyzny, co było w drugiej poł. XVIII w. albo zupełnie niezrozumiałe,

⁹⁸ *Katechizm*, wyd. z w. XVIII, t. 1, s. [5 nlb].

albo też miało charakter zdecydowanie archaiczny⁹⁹. Wydawca na tym jednak nie poprzestał i tendencjom modernizacyjnym poddał także wiele zjawisk, które jeszcze funkcjonowały w XVIII w. albo ograniczone ilościowo, albo też uprawnione tylko w pewnych gatunkach literackich czy też stylach ówczesnej polszczyzny. Likwidował więc m. in. formy gramatyczne¹⁰⁰, słowa lub ich znaczenia, które, jak się wydaje, miały charakter poetycki i występowały przeważnie w twórczości wierszowanej. Niekiedy przyczyną usunięcia jakiegoś wyrazu mogła być zbieżność jego postaci staropolskiej z osiemnastowiecznymi wyrazami gwarowymi. Tym może tłumaczy się wymiana słów: *chutki*, *kmotr*, *należć*, *najdować*, *obaczyć*, *zemrzeć* itp. Ściśle związane z tendencjami purystycznymi Oświecenia jest też usuwanie słownictwa obcego, którego zresztą większość występowała w XVIII w. i zachowała się do dzisiaj.

Czasem odnosi się wrażenie, że wprowadzone przez Bielskiego odpowiedniki są nowotworami jego lub epoki Oświecenia. Dotyczy to np. słów: *oddaż* (III 164, 165)¹⁰¹ i *skarbokradztwo*¹⁰², które Linde dokumentuje tylko cytatami z II wyd. *Katechizmu*¹⁰³.

Trzeba jednak stale pamiętać, że stopień przeprowadzenia omawianych w artykule zmian nie wszędzie jest taki sam; niektóre formy i słowa wymienia się z wielką konsekwencją, inne natomiast obok licznych zmian pozostają nieraz w stanie zgodnym z pierwodrukiem. Nie dotyczy to oczywiście form, słów i ich znaczeń zdecydowanie archaicznych, gdyż te prawie zawsze zostały zamienione na nowsze.

Osiemnastowieczny wydawca starał się swemu dziełu nadać pozory edycji naukowej; przejawiało się to we wprowadzeniu przypisów umieszczanych u dołu strony i podających szesnastowieczne wyrazy lub ich formy, które zostały usunięte lub zamienione na nowsze. Mówię o pozorach, gdyż w notach edytorskich podano zaledwie niewielki procent zmian, i to wcale nie najważniejszych. Na przykład bardzo syste-

⁹⁹ Można tu podać usuwanie we fleksji następujących form: *ludziem* (11) = *ludziom* (I 27), *znakam* (109) = *znakom* (II 270), *w wyrocech* (16) = *w wyrokach* (I 39).

¹⁰⁰ Usuwa np. występującą jeszcze w poezji końcówkę dopełniacza l. p. żeńskich rzeczowników miękko tematowych typu: *kaznodzieje* (1/I 2), *ziemie* (10/I 23). Z dużą konsekwencją wymienia też archaiczne końcówki narzędnika l. mn. *-y*, *-mi* na *-ami*, mimo że w poezji obie końcówki należały do często używanych. Zob. B. Janowska i Z. Zawadzki, *Narzędnik liczby mnogiej rzeczowników w historii języka polskiego*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu”, Nauki Humanistyczno-Społeczne, 1960, z. 3, s. 3—36.

¹⁰¹ Na miejscu opuszczonego słowa *wrócenie* (327).

¹⁰² Poza tym Linde cytuje *Włodka*.

¹⁰³ Rzecz charakterystyczna, że Linde te 2 hasła popiera cytatami ze skrótem *Kucz. Kat.*, podczas gdy słowa te wprowadził do *Katechizmu* T. Bielski. Błąd ten za Lindem przejął tzw. *Słownik Warszawski*.

matycznie notuje Bielski na każdej stronie nawet w stosunku do żywej paginacji wymianę *Artykuł [...] Kreda* (11, 13, 15) na *Rozdział [...] Składu Apos[tolskiego]* (I 25, 27, 29), gdy równocześnie nie zaznacza w notach wymiany słów: *definicja, dobroć, sposobienie, uczyciel* itp.¹⁰⁴ Wydaje się, że wprowadzenie tego typu not nawiązuje do ówczesnych zwyczajów edytorskich, wyrażających się w dodawaniu do tekstów (głównie naukowych) różnego rodzaju słowniczków lub w podawaniu w nawiasach albo w notach synonimów obcych w stosunku do słów rodzimych tekstu głównego¹⁰⁵.

Pewne analogie w zakresie stosowanej przez Bielskiego praktyki edytorskiej znajdujemy także w innych tekstach wydanych i przedrukowanych w czasach Oświecenia. Tak np. Janina Pawłowicz wykazała, że wznowione w 1795 r. wydanie *Obrazu nędzy ludzkiej* Józefa Andrzeja Załuskiego z 1768 r. wprowadziło dużo zmian leksykalnych, polegających na usuwaniu słownictwa obcego i wprowadzaniu na jego miejsce odpowiedników polskich¹⁰⁶. Analogiczny typ zmian przeprowadził też Adam Kazimierz Czartoryski we wznowieniach swych komedii¹⁰⁷. Pozostałe zbadane przeze mnie teksty nie potwierdziły w zakresie zmian słownikowych stanu, jaki przedstawiłem przy omawianiu II wyd. *Katechizmu*. Wyjątek stanowi jedynie przedruk przekładu Andrzeja Kochanowskiego *Eneidy*, w której mimo jej wierszowanego charakteru wprowadzono pewne, nieliczne, zmiany słownikowe, nawiązujące do modyfikacji dokonanych przez Bielskiego. Niewątpliwie poetycki charakter utworu z jednej strony, a rygory narzucone przez strukturę wierszową z drugiej strony — poważnie ograniczyły możliwość przeprowadzania zmian. Natomiast dokonane przez Bohomolca przedruki kronik Marcina Bielskiego i Macieja Strykowskiego oraz pijarskie wznowienie Bazylikowego przekładu *O poprawie Rzeczypospolitej* — w zbadanych fragmentach tekstu wykazują całkowitą zgodność z pierwodrukami w zakresie słownictwa, a zmiany dotyczą przede wszystkim grafiki, ortografii oraz fleksji¹⁰⁸.

Przy tak wąskim materiale porównawczym trudno dać odpowiedzialne wyjaśnienie stosowania tak różnych metod edytorskich w okresie

¹⁰⁴ Systematycznie np. powtarzają się też noty przy słowach: *barzo, członek, jakmiarz, k temu, persona, studnica* itd.

¹⁰⁵ Albo odwrotnie, jeżeli w tekście głównym są słowa obce.

¹⁰⁶ J. Pawłowicz, *Dwa wydania „Obrazu nędzy ludzkiej” Józefa Andrzeja Załuskiego*. „Pamiętnik Literacki”, 1953, z. 1, s. 245—252.

¹⁰⁷ A. K. Czartoryski, *Komedie*. Oprac. Z. Zahrajówna. Warszawa 1955, s. 419, 436, 445.

¹⁰⁸ B. Nadolski (*Epoka stanisławowska wobec polskiego Renesansu*. „Pamiętnik Literacki”, 1936, s. 448) wskazał na wielki pietyzm wydawców — szczególnie Bohomolca — wobec przedrukowywanych tekstów staropolskich.

Oświecenia. Wydaje się jednak rzeczą prawdopodobną, że sposób przedruku tekstu staropolskiego, jakoś i ilość wprowadzonych zmian zależą od rodzaju tekstu, od przewidzianego odbiorcy, od celów, jakim miał służyć, i wreszcie od stanowiska samego wydawcy wobec języka staropolskiego. Tak więc edytor wyznający zasadę odrodzenia języka przez sięganie do słownictwa staropolskiego na pewno nie wprowadzał zmian albo też wprowadzał je w ograniczonym zakresie, natomiast przedstawiciel odmiennego stanowiska mógł z większą swobodą traktować wznawiane teksty. Wyjaśnienie zasad edytorskich przyjętych dla *Katechizmu* widziałbym przede wszystkim w samym charakterze tekstu oraz w kręgu przewidzianych dla niego odbiorców. Ze względu na swą tematykę i cele tekst należy do literatury użytkowej, dydaktycznej, która kładzie duży nacisk na przekonanie i zdobycie czytelnika. W związku z tym tego rodzaju tekst musi być przede wszystkim komunikatywny, a więc nie może zawierać elementów językowych archaicznych, niezrozumiałych, wieloznacznych lub zdeprecjonowanych. O ile chodzi o odbiorców, to — jak wynika z karty tytułowej — dzieło było przeznaczone „dla wygody kapłanów”¹⁰⁹. Można więc przypuszczać, że wydawca kierował się także intencją dostarczenia księżom tekstu godnego naśladowania również pod względem językowym. Poparcie dla tego wyjaśnienia widziałbym w przedrukowanym w tym samym czasie *Katechizmie* Stanisława Karnkowskiego. Także tu wydawca wyraźnie zaznacza już na karcie tytułowej, że tekst został „z niezliczonych omyłek i słów staropolskich dziś niezrozumiałych oczyszczony”; sformułowanie to jest potem szerzej rozwinięte w przedmowie¹¹⁰.

Przy rozpatrywaniu zmian wprowadzonych do osiemnastowiecznej edycji *Katechizmu* odwoływałem się do ówczesnej świadomości językowej i stylistycznej, posługując się kwalifikatorami zawartymi w *Słowniku* Lindego i w pracy *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*, oraz do praktyki językowej reprezentowanej przez kartotekę leksykalną Stanisława Trembeckiego. Zdając sobie sprawę z wszelkiego rodzaju zastrzeżeń, znaków zapytania i niedoskonałości związanych z tą metodą, przypuszczam, że mimo to można na tej drodze osiągnąć pozytywne i cenne wyniki. Takich samych wyników można się — moim zdaniem — spodziewać z szerszego przebadania licznych osiemnastowiecznych reedycji tekstów staropolskich. Wydaje mi się, że jest to jedna z dróg prowadzących do opracowania trudnej problematyki językowych i stylistycznych norm naszego Oświecenia.

¹⁰⁹ Trudno dosłownie brać wypowiedź dedykacyjną T. Bielskiego, który sugeruje, że *Katechizm* powinien trafić do „rąk ludu”.

¹¹⁰ *Katechizm, to jest Nauka chrześcijańska* [...]. Wilno 1762, k. C₂.